

Drift Open w Kłodzku coraz bliżej

Napisano dnia: 2022-04-13 23:36:35



SUBREGION (inf. wł.). **W ostatni dzień kwietnia oraz w pierwszy dzień maja na miasto pod twierdzą będą zwrócone oczy sympatyków sportów samochodowych z całego kraju. Właśnie w Kłodzku będzie odbywać się 60 Runda Drift Open w ramach Driftingowych Mistrzostw Federacji IDF.**



Przed działaczami Auto Moto Klubu Kłodzko ogromne wyzwanie, bo 30 kwietnia i 1 maja br. po raz pierwszy w jego historii organizują tak duże zawody sportowe...

- Są one wynikiem naszej pasji oraz założeń statutowych, które sukcesywnie realizujemy. Na przełomie kwietnia i maja w Kłodzku we współzawodnictwie driftingowym wystartuje około 50 zawodników z Polski - informuje prezes AMK **Daniel Trzciński**. - W związku z tym już w piątek, 29 bm. od godziny 20:00 dla ogólnego ruchu kołowego zostanie zamknięta ulica Kościuszki na odcinku od placu Jedności - przy wyjeździe z dworca PKS-u - do budynku Starostwa Powiatowego. Naszymi siłami oraz wspomagających osób i podmiotów w szybkim tempie zbudujemy tor, na którym odbędą się pierwsze przejazdy treningowe. Natomiast w sobotę i niedzielę, od godziny 9:00 do godziny 21:00 będą prowadzone zawody. Dla kibiców wstęp będzie płatny - bilety można nabyć pod adresem: sklep.automotoklub.eu bądź przy wejściu do stref kibica.



Rywalizacja driftingowa w warunkach miejskich sprowadza się do wyścigów samochodowych na krótkim odcinku. - Kierowcy poruszają się autami na kontrolowanym poślizgu. W przypadku par kierowca drugiego samochodu musi naśladować tego z pierwszego pojazdu - wskazuje **Marek Paluch**. W Kłodzku będzie można oglądać z sześciu stref dla kibica...

- Na nawierzchni jezdni będą naniesione tzw. zony, na które startujący zawodnicy muszą najechać odpowiednim kołem w ten sposób zdobywając punkty. W przejazdach nie jest ważny czas, lecz dokładność wykonania zadania - wyjaśnia p. Daniel. - Poruszać się będą równolegle dwa auta, z których pierwsze wyznacza tor, zaś zadaniem prowadzącego drugi samochód jest jego naśladowanie.



W związku z tym, że zawody driftingowe są bardzo dynamiczne, od gospodarza wymagają zapewnienie maksimum bezpieczeństwa wszystkim uczestnikom oraz ich otoczeniu. Zarząd klub zadbał o wykonanie i zatwierdzenie planu organizacji ruchu zastępczego, aby nie doszło do komunikacyjnego paraliżu miasta. To oznacza, że na czas zawodów wprowadzi się objazdy. Dopiero także działania logistyczne z zakresu zapewnienia porządku i ładu na obszarze samych zawodów, czym zajmie się jedna z firm ochroniarskich spoza Kłodzka.

- Kłodzka edycja driftowania wchodzi w cykl zawodów Open Drift. Te zawody są pierwszą rundą w sezonie 2022, zarazem najbardziej widowiskową. Już informuję, że poprowadzimy rundę czwartą na Czarnej Górze - dodaje D. Trzciński.

(bwb)